

Juan Bosch N a v a r r o (red.), *Diccionario de teólogos/as contemporáneos*, Burgos: Monte Carmelo 2004, ss. 1014.

*Słownik współczesnych teologów* jest jedną z pozycji szerokiej gamy słowników wydawanych przez wydawnictwo „Monte Carmelo” w Burgos (Hiszpania). Opracowanie to jest pierwszym tego rodzaju słownikiem w literaturze hiszpańskiej. Jego redaktorem jest walencjański dominikanin, Juan Bosch Navarro, obecnie profesor ekumenizmu i teologii protestanckiej na Wydziale Teologii w Walencji oraz założyciel i dyrektor Centrum Dokumentacji Ekumenicznej im. Ojca Congara.

Prezentowany *Słownik* pomyślany jest bardziej dla studentów i początkujących adeptów przygody teologicznej, niż dla osób zaawansowanych w trudzie refleksji teologicznej. Zamiarem autora edycji było wybranie najważniejszych przedstawicieli teologii chrześcijańskiej XX wieku. I tak powstała grupa, która sama w sobie jest oryginalna i trudna do zdefiniowania. Należą do niej różne osobowości naukowców, którzy prezentują różne sposoby podejścia do uprawiania teologii, a przez to są twórcami wielu tradycji eklesjalnych. Tym, co wszystkich jednoczy, jest ta sama pasja zgłębiania „świętej nauki”, poznania Boga Jezusa Chrystusa i wysiłku uzasadnienia nadziei w Nim pokładanej.

*Słownik* wydaje się być dziś tym bardziej potrzebny, że obecnie młody student teologii może się czuć zagubiony, pozbawiony „mistrza”, który wprowadzałby go w swój „iter” wędrowania po ścieżkach teologii, a tym samym by pomagał odkrywać powołanie teologa. W aktualnej rzeczywistości, jeśli ktoś nie jest obecny w środkach społecznego przekazu, to jakby nie istniał. Podobnie może być z mistrzami teologii. Oddani całym życiem powołaniu teologa, mogą je realizować w pokornej ciszy, pozostając nieznanymi światu. Ten słownik staje się dla studentów i początkujących adeptów trudu poznania teologicznego bardzo dobrym punktem odniesienia w stawianiu pierwszych kroków na drogach teologii.

*Słownik współczesnych teologów* wpisuje się w szereg innych publikacji słownikowych jako przykład tego, iż kategoria ta, po latach zapomnienia, na nowo zajęła mocne i potrzebne miejsce w panoramie myśli teologicznej. *Słownik* pod redakcją Boscha prezentuje sylwetki 241 teologów obu płci, co zostało specjalnie uwypuklone w tytule dzieła. Oczywiście, są to tylko wybrane sylwetki ludzi wierzących, tak

ważnych dla Kościoła i społeczeństwa początku XXI wieku. Poznanie ich wydaje się być niezbędne jako punkt odniesienia i wyjścia dla własnej refleksji teologicznej. Publikacja ta staje się przez to dobrym przewodnikiem dla młodych teologów, by nie zagubili się w gąszczu nazwisk, dat, tytułów dzieł, szkół czy prądów refleksji teologicznej.

Schemat prezentowanego *Słownika* został podyktowany pedagogicznym charakterem tego dzieła: jako wprowadzenie w podstawowe wiadomości o tych, którzy w sposób decydujący kształtowali teologię wieku XX. Przedstawia osoby wielkich teologów w porządku alfabetycznym. Każdy opis składa się z trzech elementów.

Pierwszy zawiera krótką notę biograficzną prezentowanego teologa. Oczywiście, nie wszystkie biografie są jednakowej objętości. Niektóre osoby bardziej zdecydowanie wpłynęły na kształt teologii poprzedniego wieku, stąd poświęcono im dużo więcej miejsca, niż pozostałym. Opis biograficzny zawiera podstawowe fakty z życia teologa tak, by umieścić go w konkretnym środowisku tworzenia się teologii. Stąd w telegraficznym niemal skrócie podano najważniejsze daty z życia każdej opisanej postaci oraz miejsca, gdzie sami zdobywali swoją wiedzę i te, gdzie potem nauczali.

Druga strefa opisu poświęcona jest prezentacji cech charakterystycznych myśli teologicznej opisywanych teologów. Navarro włożył wiele wysiłku, by charakterystyka ta była wolna od jego oceny subiektywnej i klasyfikowania według schematów. Bosch stara się prezentowane idee bardziej wypunktować niż klasyfikować, a już sam lektor musi dokonywać własnych ocen. Prezentacja ta opiera się z jednej strony na uważnej lekturze dzieł danego teologa oraz opracowań ukazujących kompleksowość jego poglądów. Z drugiej strony hiszpański dominikanin starał się dotrzeć do tekstów, w których prezentowani teologowie dokonywali samooceny własnych poglądów, a niekiedy odwołał się, w przypadkach mocno skomplikowanych, do zacytowania najbardziej znamienych fragmentów z ich dzieł (np. D. Bonhoeffera, E. Schillebeeckxa czy G. Theissen).

Duże znaczenie Redaktor *Słownika* przywiązuje do trzeciej części opisu, strefy bibliograficznej. Jeśli nawet ta część może wydać się niektórym czytelnikom zbyt szeroka, to jednak odpowiada to pedagogicznemu celowi tego dzieła. Najpierw ukazane zostały dzieła własne opisywanego teologa, w zasadzie w języku oryginalnym, z podaniem miejsca i roku wydania. Następnie zebrano publikacje zawarte w dziełach zbiorowych, a na końcu najbardziej znaczące artykuły zamieszczone w specjalistycznych periodykach (dotyczy to tylko teologów hiszpańskich). Tę część bibliograficzną kończy, jeśli to tylko było możliwe, nota bibliograficzna o danym autorze, by w ten sposób czytelnik sam mógł poszerzyć znajomość źródeł. Cała część bibliograficzna została uporządkowana w układzie chronologicznym.

Nasuwa się pytanie o kryteria doboru postaci tego *Słownika*. Odpowiedzi trzeba szukać przynajmniej na dwóch płaszczyznach. Pierwsza związana jest z określeniem tego, co Redaktor *Słownika* rozumie pod pojęciem „teolog”. Wydaje się, że zamiarem Juana Boscha nie było używanie tego pojęcia w znaczeniu restrykcyjnym, jakby teologiem miał być tylko ten, kto naucza lub pisze o tematach związanych z teologią dogmatyczną czy fundamentalną. Jego zdaniem teologiem jest także i ten, kto porusza się w kręgach całościowo rozumianej wiary chrześcijańskiej, dokonując refleksji

nad nią i przedstawiając jej racje. Stąd wśród prezentowanych sylwetek spotkamy egzegetów, moralistów, kanonistów czy ekumenistów.

Druga płaszczyzna odpowiedzi, ukazująca kryteria doboru, to ograniczona objętość prezentowanego dzieła, co w konsekwencji musiało zaowocować konkretną liczbą prezentowanych sylwetek. Według Redaktora *Słownik* jest dziełem rozpoczętym, ale nie zakończonym. Po pierwsze dlatego, że z racji ograniczonej objętości nie wszystkim dało się tu umieścić. Po drugie, wśród wymienionych są myśliciele znajdujący się u szczytów swojej refleksji teologicznej, stąd dzieło ich życia nadal jest w fazie tworzenia i wiele bogatych treści można się jeszcze spodziewać.

Hiszpański dominikanin ma świadomość ograniczoności swojego dzieła. Ale jest dla niego oczywiste, że „wszyscy, którzy są w tym *Słowniku*, znaleźli się dzięki własnym zasługom, nawet i ci najmłodszy, którzy nie posiadają jeszcze publicznego i powszechnego uznania. «Sława» nie gra tu żadnej roli [...]. To, co się liczy, to życie poświęcone nauce, wielkoduszne oddanie się zawodowi, który fundamentalnie jest powołaniem, zgodność poglądów i życia, głębia myśli” (*Wstęp*, s. 22).

Nie ulega wątpliwości, że dzieło jest cenne i bardzo potrzebne. Wydaje się być mocnym punktem odniesienia dla tych, którzy wchodzi na drogę powołania teologa, gdyż są oni ważnym i inspirującym przykładem jak należy pracować. Jest też zaproszeniem do kontynuacji tej długiej drogi trudu teologicznego, który swoje źródło posiada w Piśmie Świętym.

Kompleksowość prezentowanej publikacji każe postawić też pytania i wyrazić pewne wątpliwości. *Słownik* pozwala zdobyć jedynie wiedzę podstawową i wprowadzającą o teologicznej refleksji danego autora. Brak jednak wskazówek i odniesień, które pozwoliłyby umieścić danego autora w ramach większego nurtu teologicznego czy szkoły teologicznej i tym samym stworzyć dzieło w pełni obejmujące historię teologii wieku XX.

Nie ulega wątpliwości, że autor włożył wiele wysiłku, by charakterystyka ta była wolna od jego oceny subiektywnej i klasyfikowania według schematów. Wydaje się jednak, że nie zawsze prezentacja głównych idei teologicznych danego teologa może być dla nas w pełni przekonująca. Ale zawsze może być punktem wyjścia w naszym osobistym wczytywaniu się w dzieła mistrzów teologii, by samemu wyrobić sobie swój własny osąd.

Wreszcie sporym brakiem tej publikacji jest pominięcie katolickich teologów Europy Wschodniej, czyli również absolutne milczenie o najwybitniejszych polskich teologach XX wieku. Ogólnie Redaktor *Słownika* tłumaczy ten fakt „swoją nieznaną ich życia i poglądów”. W konsekwencji daje to zafałszowany obraz panoramy wysiłku teologicznego ostatniego wieku. Jednocześnie zaś staje się kolejnym wyzwaniem, by polską teologię czynić bardziej obecną w przestrzeni światowej. Mogłoby to choćby zaowocować we współpracy pomiędzy polskimi środowiskami akademickimi a redaktorem *Słownika* przy ewentualnym drugim wydaniu tej publikacji.

Niewątpliwym walorem tego dzieła jest jego duch ekumeniczny. *Słownik* nie ogranicza się bowiem do prezentacji jedynie teologów katolickich. Przedstawieni zostali również najbardziej reprezentatywni teologowie innych wspólnot chrześcijańskich. Po nazwisku prezentowanego teologa pojawia się określenie jego przynależności narodowej i konfesyjnej, co staje się dla czytelnika bardzo praktycznym ułatwie-

niem lektury tego dzieła. Niewątpliwie ułatwieniem w tej kwestii jest fakt, iż redaktor *Słownika* sam jest profesorem ekumenizmu i teologii protestanckiej.

Wszystkie postacie zarysowane w tym *Słowniku*, każda na swój sposób, to osobowości jedyne i godne podkreślenia, które wywarły i wywierają wpływ na współczesnych chrześcijan. Oczywiście, trzeba przyznać, że w sensie „kształtowania opinii publicznej” ten wpływ nie jest zbyt wielki. Niewątpliwie jednak wzbogacili swoje Kościoły, choćby tylko czasami przez postawienie pewnych kwestii do dyskusji. W ten sposób stają się przewodnikami, których i dziś ciągle potrzebujemy.

*Ks. Janusz Lekan*  
*Instytut Teologii Dogmatycznej KUL*